

W Kongresie wysunięto rezolucję ws. impeachmentu Trumpa

5 stycznia 2019

W piątek, pierwszego dnia prac nowego 116. Kongresu członek Izby Reprezentantów z ramienia Partii Demokratycznej Brad Sherman wysunął rezolucję o usunięciu prezydenta USA Donalda Trumpa z urzędu. O tym polityk poinformował na swoim profilu na „Twitterze”. Jego zdaniem taki krok wyjdzie państwu na korzyść.

W dokumencie autor wskazuje na rozliczne naruszenia ze strony gospodarza Białego Domu. Sherman uważa, że Trump powinien ponieść odpowiedzialność za utrudnianie prac wymiarowi sprawiedliwości, w tym także w sprawie zwolnieniem dyrektora FBI Jamesa Comeya.

Zdaniem ekspertów oponenti Trumpa starają się podtrzymać określony „procent nienawiści” – negatywne tło informacyjne wokół osoby prezydenta USA. Analitycy podkreślili, że ta rezolucja nie doprowadzi do podjęcia realnych kroków, gdyż podstaw do usunięcia Trumpa z urzędu Demokraci nie są w stanie przedstawić.

Tymczasem członek Partii Demokratycznej i przedstawiciel Izby Reprezentantów USA Nancy Pelosi uważa, że Sherman niepotrzebnie przyspiesza bieg wydarzeń. Jej zdaniem decyzja w sprawie złożenia wniosku o impeachment prezydenta powinna opierać się na faktach. W związku z tym polityk wskazała na konieczność zakończenia śledztwa w sprawie rzekomej „rosyjskiej ingerencji” w wybory prezydenckie w 2016 roku prowadzonego przez biuro specjalnego prokuratura Roberta Muellera.

Znaczna część Demokratów stawia sobie za główny cel

znalezienie powodu do postawienia prezydenta Donalda Trumpa w stan oskarżenia – zauważa politolog Aleksander Asafow.

„Sherman przyśpiesza bieg wydarzeń, dlatego że teraz brakuje oczywistych i uzasadnionych podstaw do impeachmentu Trumpa. Ostatnią nadzieję, poza kilkudziesięcioma różnymi spekulacyjnymi powodami, daje Demokratom śledztwo Muellera i jego rezultaty, które powinny z wiązać – tak czy inaczej – Trumpa lub jego pracowników z Rosją” – podkreślił Asafow.

Ekspert zauważył także, że na Trumpa pracuje już od ponad półtora roku oddzielna kancelaria prawników, którzy zajmują się analizą wariantów, jeśli chodzi o wszczęcie wobec niego procedury impeachmentu, a także rozpracowywaniem strategii, jak temu przeciwdziałać.

Donaldowi Trumpowi po zakończeniu kadencji może grozić więzienie – twierdzi demokrata Adam Shiff.

„Trump doskonale zdaje sobie sprawę z tego, co mu grozi, i rozumie, że wszelki powód, który choć trochę zdaje się nadawać do wszczęcia procedury impeachmentu, zostanie wykorzystany. Dlatego pracuje na niego duża kancelaria prawników. Oświadczenie padło zbyt wcześnie, ale pozwala podtrzymywać na należytym poziomie nienawiści wobec Trumpa” – podkreślił politolog.

Kongresmen Sherman już wcześniej nawiązywał do ogłoszenia impeachmentu wobec 45. prezydenta USA. Już w lipcu 2017 roku, kiedy większość w Izbie Reprezentantów należała do Partii Republikańskiej, Sherman razem z innym kongresmenem z Partii Demokratycznej Alem Greenem wniósł do rozpatrzenia odnośny dokument. Wówczas inicjatywa nie otrzymała potrzebnej liczby głosów w izbie niższej Kongresu USA, zyskując około 60 głosów Demokratów.

Źródło: pl.SputnikNews.com